A

ILUSTROWANY

KURIER POLSKI

Cena 15 gr

ROK VIII (1952) Piątek, 1 lutego Nr 28 (2217)

Współpraca kulturalna między ZSRR a Polską służy interesom pokoju

Instytut Polsko-Radziecki

ośrodkiem dalszego zacieśniania i pogłębiania

przyjaźni polsko-radzieckiej

Przemówienie Przewodn. Zarz. Gł. TPPR E. Ochaba

W toku wspólnych walk przeciw hitlerowskim najeźdźcom zrodziła się braterska przyjaźń narodu polskiego z narodami potężnego Związku Radzieckiego, przyjaźń scementowana krwią bohaterskich żołnierzy Radzieckiej Armii-wyzwolicielki i Odrodzonego Wojska Polskiego.

Wbrew rachubom i knowaniom imperialistów anglo-amerykańskich, w okresie powojennym zacieśniła się i okrzepła przyjaźń i sojusz wyzwolonego narodu polskiego z braterskimi narodami Związku Radzieckiego, które okazywały i okazują Polsce Ludowej ogromną pomoc w odbudowie i rozbudowie naszej gospodarki narodowej, podobnie jak w dziedzinie stosunków międzynarodowych, w obronie naszej niezależności narodowej i nienaruszalności naszych sprawiedliwych granic.

Z roku na rok rozszerzają i pogłębiają się również stosunki kulturalne, łączące nasz naród, który pod przewodem klasy robotniczej nieugięcie buduje zręby ustroju socjalistycznego, z narodami Związku Radzieckiego, które pierwsze w świecie zbudowały ustrój socjalistyczny, z tytaniczną siłą realizują dziś stalinowskie plany przekształcenia przyrody, wznoszą gigantyczne budowle komunizmu, świecą przykładem i wskazują narodom świata drogę wiodącą do wyzwolenia i szczęścia całej ludzkości.

Wśród wielkich mas ludowych, a zwłaszcza wśród przodujących robotników i inteligentów, wśród pracowników nauki i kultury ogromnie wzrosło zainteresowanie, a raczej należałoby powiedzieć, głód wiedzy o ZSRR, kraju największego w świecie pokojowego budownictwa, kraju przodującej w świecie nauki, kultury i sztuki.

Przyswojenie sobie doświadczeń radzieckich przez naszych robotników i rolników, uczonych i artystów, poznanie przodujących metod pracy i zdobyczy techniki, nauki i kultury radzieckiej, ma dla naszego narodu, dla realizacji naszego Planu 6-letniego i całego dalszego rozwoju Polski Ludowej niesłychanie doniosłe znaczenie.

Nie jest rzeczą przypadku, że coraz to szersze rzesze naszych przodujących robotników i inteligentów z zapałem uczą się języka rosyjskiego, którego znajomość ogromnie ułatwia poznanie życia i kultury narodów radzieckich, przyswojenie sobie ich historycznych doświadczeń, lepsze uzbrojenie ideologiczne naszych bojowników o pokój, naszych budowniczych socjalizmu.

Zarząd Główny Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej powołuje do życia Instytut Polsko-Radziecki

(Ciąg dalszy na str. 2)

Nowa linia metra moskiewskiego

MOSKWA (PAP). W Moskwie odbyło się uroczyste otwarcie nowej linii metra — drugiego odcinka tzw. linii okrężnej.

Nowa linia o długości ponad 6 km połączyła dworzec kurski z dworcem białoruskim. Pierwszy odcinek linii okrężnej uruchomiony został przed dwoma laty. Łączna długość obu odcinków linii okrężnej wynosi obecnie 14 km. Prace przy budowie drugiego odcinka prowadzone były w niezwykle skomplikowanych warunkach geologicznych. Dzięki zastosowaniu przodujących metod pracy oraz najnowocześniejszego sprzętu technicznego, prace zakończono w terminie.

Na nowym odcinku linii okrężnej znajdują się cztery stacje podziemne — „Komsomolska-Okrężna", „Ogród Botaniczny" „Nowosłobodzka" i „Białoruska-Okrężna". Każda z tych stacji jest wspaniałym pałacem podziemnym z granitu, marmuru i kryształu.

Zdolność przepustowa stacji „Komsomolska-Okrężna", największej i najpiękniejszej stacji metra, jaką kiedykolwiek zbudowano na świecie — wynosi 100 tys. pasażerów w ciągu godziny. Ażeby uzmysłowić sobie piękno tej stacji, wystarczy nadmienić, że mozaikę sklepienia wykonano m. in. z około 2,5 miliona kawałków kolorowego szkła, marmuru, ceramiki i drogich kamieni.

Pociągi linii okrężnej metra moskiewskiego otrzymały wagony najnowszej konstrukcji. Pociągi metra rozwijają szybkość do 70 km na godzinę. Nowe wagony wyposażone są w specjalne mechanizmy, które regulują siłę hamowania w zależności od ilości pasażerów. Mechanizmy te zwiększają bezpieczeństwo ruchu.

238 powiatów zwolnionych od miarek i odsypów

WARSZAWA (PAP). W dniu 30 stycznia br. 5 dalszych powiatów przekroczyło granicę 90 proc. rocznego planu skupu zboża i zostało zwolnionych od miarek i odsypów. Są to powiaty: Grodków w woj. opolskim oraz Biała Podlaska, Łuków, Radzyń i Lublin w woj. lubelskim.

Ogólna liczba powiatów zwolnionych od miarek i odsypów wynosi obecnie 238.

Uroczyste otwarcie Instytutu Polsko-Radzieckiego

WARSZAWA (PAP). W dniu 31 bm. odbyło się w Warszawie uroczyste otwarcie Instytutu Polsko-Radzieckiego.

Na uroczystość przybyli przedstawiciele Rządu: premier J. Cyrankiewicz, minister spraw zagranicznych S. Skrzeszewski, minister szkolnictwa wyższego A. Rapacki, podsekretarz stanu w Prezydium Rady Ministrów J. Berman, wiceminister szkolnictwa wyższego E. Krassowska i wiceminister oświaty Z. Dembińska, członkowie Rady Naczelnej Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej z wicemarszałkiem Barcikowskim na czele, członkowie Zarządu Głównego TPP-R z przewodniczącym zarządu E. Ochabem i wiceprzewodniczącym S. Matuszewskim na czele, przedstawiciele KC PZPR, wśród których znajdowali się Budowniczy Polski Ludowej — F. Fiedler, dyrektor instytutu kształcenia kadr naukowych Z. Modzelewski, kierownik wydziału zagranicznego KC PZPR O. Dłuski, kierownik wydziału historii Partii T. Daniszewski i kierownik wydziału nauki K. Petrusewicz, przedstawiciele stronnictw politycznych i organizacji społecznych, przedstawiciele świata nauki z rektorem U. W. J. Wasilkowskim i rektorem Politechniki Warszawskiej E. Warchałowskim na czele oraz liczni przedstawiciele świata kultury i aktywiści TPPR.

W uroczystości wzięli udział charge d'affaires ZSRR D. I. Zaikin oraz przedstawiciele dyplomatyczni państw zaprzyjaźnionych.

Uroczystość zagaił przewodniczący Zarządu Głównego TPPR E. Ochab (przemówienie podajemy oddzielnie).

Następnie zabrał głos radca ambasady ZSRR — D. I. Zaikin.

Inauguracyjny wykład pt. „O dekabrystach" wygłosił dyrektor Instytutu, prezes Towarzystwa Wiedzy Powszechnej — prof. Z. Młynarski.

Po wysłuchaniu wykładu goście zwiedzili gmach Instytutu, mieszczący bibliotekę, która liczy już około 30 tys. tomów, estetycznie urządzona i zaopatrzona w podręczną bibliotekę — czytelnię oraz sale konferencyjne, gabinety pracy itp.

Dyskutujemy nad projektem Konstytucji

Projekt nowej Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej jest wybitnym wyrazem polskiej myśli postępowej. Oparty jest na szerokich podstawach demokratycznych obniżając granicę wieku wyborczego do Sejmu do lat 18 i dając wyborcom prawo odwoływania posłów. Uwzględnia socjalistyczne postulaty społeczne, mające na oku interesy szerokich mas pracujących. Utrzymuje instytucję Rady Państwa, jako organu pilnującego sprawnego funkcjonowania całej maszyny państwowej oraz czynnika nadzorczego nad radami narodowymi. Nowa Konstytucja będzie wielkim krokiem naprzód w rozwoju Polski Ludowej.

Dr ANTONI PERETIATKOWICZ
Profesor Uniwersytetu Poznańskiego

*

Władza ludowa otworzyła wszystkim szeroko drogę do oświaty i kultury. Olbrzymiego przełomu dokonano zwłaszcza na odcinku teatru, najbardziej komunikatywnego instrumentu oddziaływania na masy. Życie teatralne otoczone szczególną troską Partii i Rządu zakwitło wspaniale, mogło popłynąć nowym nurtem realizmu socjalistycznego, potrafiło wreszcie spełnić postulaty upowszechnienia i umasowienia sztuki. Teatr stał się ważną placówką frontu ideologicznego, na odcinku zdobycia nowego widza z hal fabrycznych i zagród chłopskich dla nowej sztuki.

O tych zdobyczach kulturalnych nie mogliśmy dawniej nawet marzyć. Obecnie nadeszła pora, by te wspaniałe zdobycze i osiągnięcia, nowe prawa i obowiązki utrwalić i umocnić. Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej będzie więc wiernym odbiciem rzeczywistości, będzie po prostu zatwierdzeniem tego wszystkiego, co w Polsce zostało wywalczone i ugruntowane przez lud pracujący. Projekt nowej Konstytucji stwarzając trwałe podstawy do dalszego rozwoju kultury i sztuki jest wielkim triumfem mas ludowych.

WACŁAW KOZIOŁ
Dyrektor Państw. Teatrów Ziemi Pomorskiej
Bydgoszcz-Toruń

„MAZOWSZE" w drodze do kraju

BUDAPESZT (PAP). Po kilkutygodniowych występach gościnnych na Węgrzech udał się w drogę powrotną do kraju ludowy zespół pieśni i tańca „Mazowsze". Występy zespołu „Mazowsze" cieszyły się na Węgrzech ogromnym powodzeniem. Młodym artystom polskim społeczeństwo węgierskie zgotowało serdeczne przyjęcie.



Z art. 61 projektu Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

„2. Prawo do nauki zapewniają w coraz szerszym zakresie: 4. System stypendiów państwowych, rozbudowa burs, internatów i domów akademickich oraz innych form pomocy materialnej dla dzieci robotników, pracujących chłopów i inteligencji".

Na zdjęciu: projekt Konstytucji studiują słuchacze I roku Prawa Uniwersytetu Warszawskiego. Stoją od lewej: Maria Wasilewska i Barbara Zajączkowska — córki robotników oraz Bolesław Gromadka i Stefan Muszelik — synowie małorolnych chłopów. (Foto — CAF)

Depesza gratulacyjna J. Stalina do załogi „Magnitostroju"

MOSKWA (PAP). Agencja TASS opublikowała następujący tekst depeszy gratulacyjnej, przesłanej przez Józefa Stalina załodze kombinatu metalurgicznego w Magnitogorsku:

Magnitogorsk.
Magnitogorski Kombinat Metalurgiczny.
Dyrektor kombinatu — towarzysz Borysow.
Inżynier naczelny kombinatu towarzysz Woronow.
Organizator partyjny KC WKP(b) — tow. Świetłow.
Przewodn. komitetu zakładowego — tow. Pliskanos.
Organizator komsomolski KC WLKZM — tow. Pankow.

Witam i pozdrawiam robotników, robotnice, inżynierów, techników i urzędników Magnitogorskiego Kombinatu Metalurgicznego i przedsiębiorstwa — „Magnitostroj" z okazji 20-lecia uruchomienia kombinatu — potężnej bazy metalurgicznej kraju.

Magnitogorcy — wierni synowie i córki naszej ojczyzny — przez wszystkie lata pracowali sumiennie i ofiarnie nad stworzeniem potencjału produkcyjnego kombinatu, pomyślnie wprowadzili nową technikę, nieustannie zwiększali produkcję metali i z honorem wywiązywali się z zadań postawionych przez Partię i Rząd w dziele zaopatrzenia naszego kraju w metale.

Z całego serca życzę Wam, towarzysze, nowych sukcesów w Waszej pracy.

J. STALIN

*

MOSKWA (PAP). Cała prasa radziecka zamieściła obszerne artykuły poświęcone 20-leciu istnienia kombinatu metalurgicznego w Magnitogorsku. W artykule wstępnym dziennik „Izwiestia" pisze m. in.:

Stalinowska „Magnitka" — stała się symbolem potęgi przemysłowej naszej ojczyzny. „Magnitka" stała się wyrazem genialnego planu stalinowskiego, planu stworzenia bazy węglowo-metalurgicznej we wschodnich obwodach kraju radzieckiego.

Na bazie magnitogorskiego metalu i węgla kuźnieckiego powstał na Uralu i w Syberii potężny przemysł budowy maszyn, przemysł traktorowy i chemiczny.

Z woli Partii, w myśl genialnego planu stalinowskiego naród radziecki przekształcił Ural w główną bazę potęgi ekonomicznej i obronnej kraju socjalizmu.

Metal „Magnitki" podobnie jak i całego naszego przemysłu metalurgicznego — stwierdzają „Izwiestia" — służy budowie komunizmu, sprawie pokoju.

Pracownicy radzieckiego przemysłu metalurgicznego, którzy dali wspaniałe przykłady bohaterskiej pracy w dziele stworzenia potężnego przemysłu socjalizmu — kończy dziennik — zdecydowani są jak najszybciej i jak najlepiej wykonać wielkie zadanie postawione przez Stalina — produkować rocznie 50 milionów ton surówki i 60 milionów ton stali, wnieść swój wkład w realizację stalinowskiego planu budowy komunizmu.

Agregat radziecki przyspieszy produkcję kosiarek w Płocku

WARSZAWA (PAP). W Fabryce Maszyn Rolniczych w Płocku, w końcu ub. r. wykonano serię prototypową kosiarki konnej, której konstrukcja oparta została na adzieckiej dokumentacji technicznej. Dla umożliwienia masowej produkcji tych maszyn, zamówiono w Związku Radzieckim specjalny agregat do obróbki zasadniczych części kosiarki. W końcu ub. roku agregat ten znalazł się już w Płocku.

Dzięki braterskiej pomocy Związku Radzieckiego, który w szybkim terminie dostarczył nam agregat do obróbki zasadniczych części kosiarki, jeszcze w pierwszej połowie br. Fabryka Maszyn Rolniczych w Płocku rozpocznie masową produkcję nowego typu kosiarek, nigdy dotychczas w Polsce nie wytwarzanych.

Punkty dyskusyjne wyjaśniają treść i sens zdobyczy zawartych w projekcie nowej Konstytucji

KATOWICE (PAP). W miastach, wsiach i osiedlach robotniczych woj. katowickiego powstały już dziesiątki punktów agitacyjnych i dyskusyjnych, które zapoznawać będą ludność z projektem Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, organizować dyskusje publiczne i indywidualne oraz wyjaśniać podstawowe założenia, treść i sens ogromnych przemian i zdobyczy, jakie znalazły swoje odzwierciedlenie w Konstytucji.

W czterech dzielnicach Chorzowa do pracy nad popularyzacją projektu Konstytucji zgłosiło się już 88 prelegentów i 1015 agitatorów.

Punkty dyskusyjne powstają także przy wyższych uczelniach Śląska. Młodzież z entuzjazmem zgłasza się do pracy w grupach agitacyjnych, które wyjaśniać będą najszerszym rzeszom społeczeństwa projekt Konstytucji i popularyzować dyskusję ogólnonarodową.

Na wszystkich wydziałach Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Katowicach zorganizowano punkty agitacyjne. Zgłasza się już do nich wielu mieszkańców Katowic z zapytaniami, dotyczącymi Konstytucji.

W pierwszych dyskusjach, organizowanych przez studentów tej uczelni, uczestniczą profesorowie, asystenci i pracownicy administracyjni. Jedno z takich zebrań poświęconych dyskusji nad Konstytucją odbyło się z udziałem blisko 200 studentów oraz profesorów i asystentów.

Do końca lutego płacimy 4 zł za zdjęcia do dowodów osobistych

Ministerstwo Handlu Wewnętrznego, Departament Cen przedłuża ważność zarządzenia M.H.W. z dnia 22 listopada 1951 r. L. dz. C-IV-G-70/51 w sprawie normowania wynagrodzeń za usługi w zakresie rzemiosła fotograficznego do dnia 29 lutego 1952 r.

W okresie tym cena zdjęć o rozm. 4,5x6 (nieretuszowanych) do dowodów osobistych utrzymana zostaje w dotychczasowej wysokości tj. zł 4,— (złotych cztery) za 3 sztuki.

Instytut Polsko-Radziecki

(Ciąg dalszy ze str. 1)

w głębokim przekonaniu, że praca instytutu przyczyni się do rozwoju studiów rusycystycznych, do głębszego poznania naszych braci wschodnio-słowiańskich, a więc i do dalszego pogłębienia przyjaźni polsko-radzieckiej, bo lepiej poznać wielki naród radziecki, to znaczy głębiej pokochać lud bohaterski, miłujący pokój i wolność, przodujący ludzkości naród Lenina i Stalina.

Do zadań instytutu należy:

1) pomoc w wychowaniu kadr wykładowców i pracowników naukowych w dziedzinie rusycystyki oraz pogłębienia w społeczeństwie polskim znajomości literatury i sztuki rosyjskiej, ukraińskiej, białoruskiej i w miarę możności literatury innych narodów radzieckich przez:

a) organizowanie kursów podnoszenia kwalifikacji nauczycieli języka rosyjskiego i młodszych pracowników naukowych rusycystów,

b) organizowanie cykli odczytów uczonych radzieckich i polskich, poświęconych literaturze i sztuce radzieckiej oraz organizowanie polsko - radzieckich sesji naukowych, poświęconych problemom rusycystyki,

2) zorganizowanie i prowadzenie biblioteki naukowej, obejmującej dzieła naukowe i inne książki oraz czasopisma w językach narodów ZSRR, przekłady polskie tych książek oraz książki polskie o tematyce radzieckiej.

3) Zorganizowanie wydziału dokumentacji i informacji:

a) o życiu naukowym, kulturalnym i gospodarczym ZSRR wyłącznie na podstawie oficjalnych publikacji radzieckich,

b) o łączności kulturalnej i naukowej odpowiednich instytucji polskich i radzieckich. Wydział będzie udzielał odpowiednich informacji na życzenie prasy, towarzystw i instytucji naukowych i gospodarczych, związków artystycznych itp.

4) Gromadzenie materiałów dla przyszłego muzeum polsko-radzieckiego, ilustrującego historię wzajemnych stosunków narodu polskiego z narodami ZSRR.

5) Wydawanie periodyków w języku polskim i rosyjskim, informujących o polsko - radzieckich stosunkach naukowych i kulturalnych.

W telegraficznym skrócie przedstawiłem najbliższe zadania i ramy prac instytutu. Od wysiłku pracowników instytutu i od pomocy organizacji społecznych i naukowych zależy należyte wypełnienie tych ram żywą, twórczą treścią.

W imieniu Zarządu Głównego Towarzystwa Przyjaźni Polsko - Radzieckiej życzę kierownictwu i pracownikom Instytutu najlepszych sukcesów w ich pięknej i doniosłej pracy nad pogłębieniem wśród naszego społeczeństwa wiedzy o Związku Radzieckim, a więc zarazem nad pogłębieniem przyjaźni polsko-radzieckiej, przyjaźni, będącej warunkiem wolności i rozkwitu naszej ludowej ojczyzny.

Fundamenty pod gmach przyjaźni i sojuszu naszych bratnich narodów, kładł Wielki Stalin, jego genialne nauki są drogowskazem zarówno dla narodów radzieckich, jak i dla naszego wyzwolonego narodu. Nie ulega wątpliwości, że przyjaźń i najściślejszy sojusz polsko-radziecki, tak jak wszystkie dzieła Stalina, przetrwają poprzez wieki.

Sport

EKIPA POLSKI NA OLIMPIADĘ ZIMOWĄ

Na zimowe igrzyska olimpijskie w Oslo wyjeżdża polska ekipa sportowa, licząca ponad 60 osób.

W skład ekipy wchodzi drużyna hokejowa, narciarze: Marusarz Stanisław, Kula, Tajner, Wieczorek, Węgrzynkiewicz i Gąsienica Daniel (dwaj ostatni startować będą jedynie w konkursie przedolimpijskim), Marusarz Józef, Płonka, Czerniak, Gąsienica-Ciaptak, Gąsienica-Rój, Wawrytko i narciarki: Grocholska, Kowalska i Kodelska. W skład ekipy wchodzą ponadto trzej lekarze sportowi, siedmiu trenerów i sędziów, trzech dziennikarzy, oraz delegaci na odbywające się w czasie Olimpiady kongresy.

Na czele polskiej ekspedycji olimpijskiej stoi przewodniczący Polskiego Komitetu Olimpijskiego — Minecki.

HOKEIŚCI POLSCY ZWYCIĘŻAJĄ W PARDUBICACH

31 stycznia br. hokeiści polscy rozegrali w Pardubicach mecz z reprezentacją miasta zwyciężając 9:4 (1:0, 2:2, 6:2). Zawodom przyglądało się około 10 tysięcy widzów. W pierwszej tercji Polacy zademonstrowali dobrą grę zespołową, jednak mało strzelali. W drugiej tercji gra była na ogół wyrównana, natomiast w ostatniej tercji Polacy zdobyli zdecydowaną przewagę.

Bramki dla drużyny polskiej zdobyli: Lewacki — 3, Jeżak i Wróbel II — po dwie, Gansiniec i Csorich — po jednej. W zwycięskim zespole wyróżnili się obrońcy Chodakowski i Skarżyński, a w ataku Csorich i Wróbel I.

CSR — SZWECJA 3:1

W międzypaństwowym meczu hokejowym Czechosłowacja — Szwecja, rozegranym w Pradze wobec 16 tysięcy widzów, zwyciężyli Czechosłowacy 3:1 (1:1, 0:0, 2:0).

GWARDIA BYDGOSZCZ PROWADZI W TURNIEJU HOKEJOWYM

W pierwszym dniu turnieju hokejowego o mistrzostwo Polski ZS Gwardia rozegrano w stolicy Pomorza dwa spotkania. Bydgoszcz pokonała wysoko Toruń 24:3 (12:1, 5:0, 7:2), zdobywając bramki przez J. Brzeskiego (7), Kelma (6), Wietrzykowskiego (5), Świerskiego (2) oraz Stankiewicza, Wiśniewskiego, Miłkowskiegi i Czyżewskiego. Bramki dla pokonanych strzelili Schroeder (2) i Wysocki.

W następnym spotkaniu reprezentacja Gwardii Katowice pokonała Wrocław 11:4 (1:1, 4:1, 6:2). Bramki dla Katowic uzyskali: Bogdoł, Pociecha i Jasiński po 3 oraz Pytkiewicz i Skiba, a dla Wrocławia Karwize, Fige, Słowiński i Sierżęga.

Otwarcie wystawy karykatury polskiej

BUDAPESZT (PAP). Z okazji 4 rocznicy podpisania umowy o współpracy kulturalnej polsko-węgierskiej, otwarto w Budapeszcie w galerii narodowej wystawę karykatury polskiej. Na otwarcie przybyli przedstawiciele dyplomatyczni ZSRR i krajów demokracji ludowej, jak również przedstawiciele świata nauki, kultury i sztuki.

Otwarcia wystawy dokonał wiceminister kultury — Ernoe Mihalify. Przemówienie okolicznościowe wygłosił poseł RP w Budapeszcie dr Henryk Minc, podkreślając, że wystawa przyczyni się do pogłębienia przyjaźni łączącej naród polski i węgierski.

Delegacja Świat. Rady Pokoju w ONZ

PARYŻ (PAP). Dnia 30 stycznia, Przewodniczący Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych P. Nervo, przyjął delegację Światowej Rady Pokoju w składzie: Fryderyk Joliot-Curie, Pietro Nenni, Pierre Cot, Yves Farge, Eugenie Cotton, Isabelle Blume i prof. Bonnard. Członkowie delegacji zaznajomili przewodniczącego Zgromadzenia Ogólnego NZ z rezolucjami II sesji Światowej Rady Pokoju w Wiedniu i przekazali mu uchwalone na tej sesji orędzie Światowej Rady Pokoju do ONZ.

Rozmowa Nervo z przedstawicielami Światowej Rady Pokoju trwała przeszło godzinę.

*

PARYŻ (PAP). Delegacja Światowej Rady Pokoju, która odwiedziła przewodniczącego Zgromadzenia Ogólnego NZ komunikuje:

Przewodniczący Zgromadzenia Ogólnego NZ p. Nervo przyjął 30 stycznia delegację Światowej Rady Pokoju w składzie: przewodniczący Światowej Rady Pokoju — Fryderyk Joliot-Curie, wiceprzewodniczący Światowej Rady Pokoju — Eugenia Cotton i Pietro Nenni, oraz członkowie biura Światowej Rady Pokoju — Isabelle Blume, prof. Bonnard, Pierre Cot i Yves Farge.

Delegacja Światowej Rady Pokoju wręczyła Nervo rezolucje, uchwalone na sesji Światowej Rady Pokoju w Wiedniu a w szczególności rezolucje w sprawie równoczesnego i kontrolowanego rozbrojenia.

Nervo wyraził zainteresowanie dla przedsięwzięć Światowej Rady Pokoju.

Spotkanie Przewodniczącego Zgromadzenia Ogólnego NZ z delegacją Światowej Rady Pokoju dowiodło z całą oczywistością poważnej roli, jaką odgrywa opinia publiczna w rozpatrywaniu problemów międzynarodowych.

PROJEKT KONSTYTUCJI POLSKIEJ RZECZYPOSPOLITEJ LUDOWEJ

ARTYKUŁ 4.

1. Prawa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej są wyrazem interesów i woli ludu pracującego.

2. Ścisłe przestrzeganie praw Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej jest podstawowym obowiązkiem każdego organu państwa i każdego obywatela.

3. Wszystkie organy władzy i administracji państwowej działają na podstawie przepisów prawa.

Prawo wiąże się nierozerwalnie z państwem i tak jak państwo nie może istnieć bez prawa tak prawo nie może istnieć bez państwa. Prawo jest niczym innym jak wolą klasy pracującej wyrażoną w ustawie.

W konstytucjach burżuazyjnych prawa strzegą wyłącznie przywilejów klas posiadających, a więc znikomej mniejszości narodu i mają charakter praw klasowych. W państwach demokracji ludowych prawo ma również charakter klasowy, jednakże broni ono interesów przeważającej większości, jest wyrazem interesów i woli ludu pracującego, ma na celu obronę tych interesów.

W państwie ludowym prawo broni zdobyczy mas pracujących, służy obronie kraju przed agresją imperialistyczną z zewnątrz i w walce z agentami wewnątrz kraju oraz umocnieniu fundamentów władzy ludowej.

W państwie ludowym — i projekt naszej konstytucji kładzie na to specjalny nacisk — prawo winno być ściśle przestrzegane, tak przez organy państwa jak i obywateli. Działalność organów państwa opiera się na podstawie przepisów prawa.

Treścią ludowej praworządności jest poszanowanie prawa jako wyrazu woli mas pracujących sprawujących w Polsce władzę. „Ludowa praworządność — mówił w.-premier H. Minc — polega po pierwsze na tym, aby wróg w ludowym państwie nie mógł szkodzić, nie mógł podnieść głowy a za każde podnoszenie głowy był karany.

Ludowa praworządność polega po drugie na tym, ażeby wszyscy obywatele wypełniali swe obowiązki, aby robotnicy produkowali, aby żołnierze Polski bronili, aby chłopi ją żywili. I ludowa praworządność polega na tym, aby nie było samowoli i bezprawia, ażeby były bronione i chronione prawa obywateli".

W Polsce władza ludowa wprowadziła konsekwentnie zasadę ludowej praworządności i poszanowania prawa. Wszelkie próby łamania prawa bądź przez poszczególne osoby, bądź też przez organa władzy spotykały się z natychmiastową represją ludowego wymiaru sprawiedliwości.

Wystarczy choćby przypomnieć tak zwane „wypadki gryfickie".

W Związku Radzieckim zagadnienie rewolucyjnej praworządności było przedmiotem najżywszej uwagi i troski wodzów Październikowej Rewolucji. „Najmniejsze bezprawie — pisał Lenin w r. 1919 — najmniejsze naruszenie ładu radzieckiego stwarza lukę, którą natychmiast wyzyskują wrogowie ludu pracującego".

Na straży praworządności ludowej i zabezpieczenia praw obywateli stoją w Polsce sądy i prokurator generalny Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Zagadnienie wymiaru sprawiedliwości wg projektu Konstytucji przedstawimy później omawiając rozdział traktujący o sądach i prokuraturze.

Nowe zobowiązania dla uczczenia 10 rocznicy powstania PPR

WARSZAWA (PAP). CORAZ LICZNIEJ NAPŁYWAJĄ MELDUNKI O SUKCESACH JAKIE UZYSKUJĄ ROBOTNICY, REALIZUJĄC ZOBOWIĄZANIA PODJĘTE DLA UCZCZENIA 10 ROCZNICY POWSTANIA PPR. WIELE ZAŁÓG, ZESPOŁÓW I POSZCZEGÓLNYCH ROBOTNIKÓW PODEJMUJE NOWE ZOBOWIĄZANIA.

W ofiarnej walce o wykonanie podjętych zobowiązań dla uczczenia 10 rocznicy powstania Polskiej Partii Robotniczej, z każdym dniem przybywają w Stoczni Gdańskiej nowi przodownicy pracy. M. in. w dniu 29 stycznia br. na dwa i pół dnia przed terminem, realizując swe zobowiązania, jako jeden z pierwszych wykonał swój styczniowy plan produkcyjny wydział kotlarsko-kuźniczy.

Ofiarnie realizują swe zobowiązania tacy robotnicy w tym dziale jak Leon Wiśniewski i Bronisław Jaśno którzy zadanie zaplanowane na 250 godzin realizują w ciągu 125 roboczogodzin.

„Będziemy jeszcze ofiarniej walczyć — mówią z dumą — o podniesienie wydajności pracy, o przedterminowe wykonanie naszych zadań produkcyjnych. Biorąc przykład z takich zahartowanych rewolucjonistów patriotów jak Marceli Nowotko, Paweł Finder i Małgorzata Fornalska, będziemy kontynuować walkę o Polskę, która nigdy już nie będzie podobna do Polski sprzed września 1939 roku, lecz będzie ojczyzną wszystkich ludzi pracy. Wiemy wszyscy, że pokonamy wszelkie przeszkody, gdyż budujemy dla siebie".

Na statkach Polskiej Marynarki Handlowej, na licznych kutrach rybackich oraz w stoczniach Gdańska i Gdyni odbywają się w dalszym ciągu zebrania, poświęcone uczczeniu 10 rocznicy powstania Polskiej Partii Robotniczej. Na zebraniach tych marynarze i robotnicy, omawiając historyczną rolę PPR, podejmują zobowiązania produkcyjne.

Napięta sytuacja w Egipcie

MOSKWA (PAP). Agencja TASS donosi z Kairu, że sytuacja w Egipcie pozostaje nadal napięta. Kair podobny jest do obozu wojskowego. Ogłoszono rozporządzenie, na mocy którego sklepy i restauracje mogą być otwarte tylko do godz. 21, tj. do godziny policyjnej. Wszystkie kina, uniwersytety i szkoły w Kairze i Aleksandrii są zamknięte.

*

MOSKWA (PAP). Agencja TASS donosi z Teheranu: w artykule wstępnym pt. „Mimo usunięcia Nahasa Paszy, Anglia nie zdoła zakuć w kajdany narodu egipskiego" dziennik „Bahtare Emruz" pisze, że zmiana rządu w Egipcie nie zmieni losów imperializmu na wschodzie.

Dziennik „Szahed" pisze m. in., że angielscy konserwatyści i ich amerykańscy wspólnicy muszą zdać sobie sprawę, że nie uda im się przy pomocy spisków politycznych powstrzymać biegu wydarzeń historycznych".

STAN POGODY

W ciągu dnia w całym kraju pochmurno z opadami śniegu, później śniegu z deszczem. Temperatura dniem w granicach od 2 st. do minus 2 st. Wiatry silne i porywiste z kierunków południowych i południowo-zachodnich.

I. LIKSTANOW — Zielony kamień

(47

Sekretarz ogólnokopalnianej organizacji partyjnej był częstym gościem na Przeklętej jak również w innych kopalniach trustu. Szczególną opieką otaczał zwłaszcza te kopalnie, które zaczynały się na nowo odbudowywać. Gdyby jednak komuś udało się zajrzeć do jego notesu, w którym Fiedosiejew prowadził ewidencję podróży służbowych, przekonałby się, że „piątce" — tak w truście nazywali „Przeklętą" — udzielał znacznie więcej uwagi i czasu niż innym obiektom. Początkowo tłumaczył to sobie tym, że na Przeklętej jest najwięcej roboty, potem tym, że należy wykorzystać doświadczenia brygady szybkościowej. Wszystko to odpowiadało w pewnym stopniu prawdzie, jednakże tylko w pewnym stopniu. Między nim a Pawłem zadzierzgnęła się prawdziwa, męska przyjaźń ludzi o jednakowych zainteresowaniach. Im więcej danych o uralicie zbierał Paweł, im bardziej pociągał go południowy poligon uralitowy, im częściej rozprawiał gorąco o jego wspaniałej przyszłości, tym bliższy stawał się dla Fiedosiejewa.

Fiedosiejew był synem naczelnika oddziału pieców martenowskich w Sierginskich zakładach przemysłowych. Przeszedł na pracę partyjną podczas wojny, będąc już doświadczonym górnikiem. Przed samą wojną uzyskał tytuł inżyniera górniczego. Był to człowiek niewysokiego wzrostu, spokojny i zawsze uśmiechnięty. Na pierwszy rzut oka trudno było się domyślić, że za tym uśmiechem kryje się żelazna wola i stanowczość oraz nieprzeparty pęd do wiedzy. Fiedosiejew nawet w najcięższych warunkach nie przestawał się uczyć. Był również marzycielem i godzinami mógł rozprawiać o wspaniałej przyszłości Nowokamieńska, jednak były to marzenia głęboko uzasadnione.

Fiedosiejew przybył na Przeklętą pod pretekstem narady z Pawłem Piotrowiczem w sprawie jego odczytu dla aktywu gospodarczego. Poprosił Pawła, żeby przyjechał nazajutrz do trustu celem „wspólnego przedyskutowania" planu odczytu, jednakże Paweł wyczuł, że Fiedosiejew będzie z nim rozmawiał nie tylko o planie.

Cała trójka szła w milczeniu. Fiedosiejew prowadził rower.

Gdzieś od strony baraków dolatywały dźwięki mandoliny, młody męski głos zanucił popularną piosenkę, ktoś głośno się roześmiał. Młodzież z całego osiedla wyruszyła całą gromadą na boisko sportowe.

— Ale narobili nam kłopotów! — odezwał się nieoczekiwanie Fiedosiejew. — Pomyśleć tylko — tak rozwalili kopalnię! Gdyby tylko sam szyb był wysadzony w powietrze... Jak myślicie, Pawle Piotrowiczu, czy zniszczenia na tym się kończą?

— Mam nadzieję, że tak, — odparł Paweł. — Dawni właściciele byli przekonani, że władza radziecka nie potrwa długo. Wysadzając szyby, zamykali jak gdyby kopalnię, tak jednak, by przy pierwszej sposobności możliwie szybko ją uruchomić. Opracowaliśmy nasz harmonogram wychodząc z tych właśnie założeń.

— Harmonogram przewiduje zakończenie prac rzeczywiście w bardzo krótkim czasie — zauważył Fiedosiejew. — Na innych kopalniach są z niego raczej niezadowoleni, a nawet głośno utyskują.

— Niech sobie utyskują! — roześmiał się Samotiosow. — Bez utyskiwań nie byłoby tak ciekawie pracować.

— Tak, musicie zakończyć prace ściśle według harmonogramu...

Tichon Fiedosiejew mimowolnie podkreślił słowo „musicie", i dopiero po chwili spostrzegł, jakie wrażenie sprawiło to na Samotiosowie i Raskowałowie. Zmieszał się trochę, wyciągnął do Pawła rękę i zakończył przyjacielskim tonem:

— A więc, czekam jutro na was! Przyjedźcie koło trzeciej. Pomówimy o wszystkim. — Tym razem umyślnie podkreślił słowo „o wszystkim" i uśmiechnął się.

— Dziękuję! Będę punktualnie o trzeciej.

— Będziesz go musiał, Tichonie, od razu skierować do lekarza — poradził Nikita Fiodorowicz. — Nasz inżynier ma grypę, łyka co chwila aspirynę.

— To niedobrze. Trzeba się leczyć.

Na tym rozmowa zakończyła się. Fiedosiejew dosiadł swojego stalowego rumaka i zaczął kręcić pedałami. Po chwili zniknął za zakrętem.

— A więc myślicie, że kopalnia jest tylko „zakorkowana"? — zapytał Samotiosow, kiedy zostali sami z Pawłem. — Jeśli tak jest w istocie, to dość szybko ją „odkorkujemy"!

— Możliwe, że uda nam się tego dokonać nawet przed odnalezieniem chodnika powietrznego... Nie śniło mi się nigdy, że będę kiedyś usuwał zniszczenia czasów wojny domowej. Chciałbym, żeby ten burżujski lokaj, który wysadził szyb w powietrze, dostał się kiedyś w nasze ręce!

LUTY
1
PIĄTEK

DZIS: *Ignacego Brygidy*

JUTRO: *M. Boskiej Gromn.*

WAŻNIEJSZE TELEFONY: Straż Pożarna 44-44 Pogotowie PCK 1000. Taksówki 3055 i 3962. Informacja PKP 1187. Zegarynka 06. Informacja pocztowa 02 i 03 Zamiejscowe 00 Komenda MO 2516 IKP 33-41, 33-42, 19-07

TO I OWO Z BYDGOSZCZY

KŁOPOT KORONOWA



W Koronowie istniało dotychczas tylko jedno kino stałe. Atoli już od października ub. roku przeprowadza się w nim remont. Mieszkańcy Koronowa narzekają, że wskutek tego nie mają żadnej godziwej rozrywki. Bo kino jak remontuje się tak remontuje a końca remontu nie widać! Obiecano oddać je do użytku już na Nowy Rok. Skończyło się jednak na obiecance.

Czy Okręgowy Zarząd Kin nie wczuje się w smutną dolę koronowian? (Bis)

KIEDY TAJE ŚNIEG



Kapryśna jest nasza bydgoska pogoda. W nocy pada śnieg, w dzień promienie słońca topią go i powstaje niemiłe błoto. Ludzie brodzą po nim i smutnie dumają nad niedbalstwem administracji nieruchomości, do których obowiązku należy usuwanie topniejącego śniegu z chodników.

W imieniu tysięcy bydgoskich szarych przechodniów prosimy o odgarnianie śniegu z chodników, a wtedy nasze buty i nogi (jeśli buty są dziurawe) będą suche. (ju-k)

Odpowiedzi REDAKCJI

H. Kossobudzka. Według posiadanych przez nas informacji sprawa ta ma być załatwiona osobnym zarządzeniem. (129).

Czytelnicy z Koronowskiej. Dla jakiejkolwiek interwencji musimy zawsze znać nazwisko i adres autora, które to dane przy wyraźnym zastrzeżeniu możemy zachować tylko do własnej wiadomości.

Woj. bydgoskie na pierwszym miejscu

Więcej zainteresowania akcją zbiórki odpadków użytkowych i złomu!

Zadania produkcyjne dla przemysłu wynikające z Planu 6-letniego, stawiają przed gospodarką narodową jako jedno z podstawowych zadań należyte zaopatrzenie przemysłu w niezbędne surowce.

W całej Polsce przeprowadza się planową akcję społeczną zbiórki i skupu odpadków użytkowych i złomu, które zastępują surowce pierwotne sprowadzane często z zagranicy. Zbiórka i skup odpadków użytkowych i złomu jest, w dobie obecnej zagadnieniem gospodarczym specjalnej wagi.

W zakresie skupu odpadków użytkowych organem nadrzędnym jest Centrala Odpadków Użytkowych posiadająca w Bydgoszczy zbiornicę wojewódzką oraz 11 placówek w terenie t. zw. podzbiornice.

Centrala Odpadków Użytkowych, której plan gospodarczy w 1951 r. przewidywał skup ogółem 4481 ton odpadków użytkowych zakupiła 5435 ton, czyli 121,3 proc., a plan operatywny wykonała w 97,2 proc.

Ogółem wszystkie sektory zajmujące się skupem odpadków użytkowych skupiły w 1951 r. na terenie woj bydgoskiego 8608 ton odpadków użytkowych. Tym samym woj. bydgoskie w roku 1951 uzyskało w tej społecznej akcji pierwsze miejsce w Polsce.

Przegląd wyników cyfrowych akcji zbiórki oraz skupu odpadków użytkowych i złomu dowodzi, iż akcja ta w roku bieżącym wymaga specjalnej mobilizacji sił na tym odcinku.

W zakresie organizacji zbiórki złomu odpadków użytkowych dało się stwierdzić ogromne zaniedbania na tym odcinku komitetów społecznych i zakładowych, niezrozumienie sensu i celu akcji społecznej w niektórych prezydiach rad narodowych, brak żywego udziału i zainteresowania organizacji społecznych i młodzieżowych, jak również i brak właściwego spopularyzowania tej akcji. W zakresie organizacji skupu stwierdzono tendencję do traktowania zbiórki społecznej jako „zła koniecznego", jak również stwierdzono wielkie niedociągnięcia w transporcie.

Plan zbiórki odpadków użytkowych i złomu w 1952 r. przewiduje skupienie na terenie woj. bydgoskiego ogółem 10.521 ton różnych odpadków użytkowych oraz 800 tys. sztuk butelek. COU skupi ogółem 5.784 tony odpadków i 280 tys. butelek, CRS 2.284 tony odpadków i 360 tys. butelek, oraz ZSP 2.453 tony odpadków i 160 tys. butelek.

Największy nacisk położony zostanie na skup szmat, który w roku bież. wzrośnie o 43 proc. w stosunku do roku ub., makulatury o 45 proc., tłuczki szklannej 12 proc., butelek 60 proc. (Bis)

Dyr. Balcerowski pisze:

Projekt nowej Konstytucji nie zawiódł nadziei mas pracujących

Na własną, demokratyczną konstytucję czekał cały naród. Projekt nowej Konstytucji nie zawiódł nadziei mas pracujących, nie zawiódł też moich własnych nadziei.

Konstytucja musi gwarantować społeczeństwu pełne prawa obywatelskie, możność twórczej pracy, możność decydowania o losach kraju.

Konstytucja nie może hamować postępowej myśli, musi ukracać elementy reakcyjne, zagrażające całości granic państwa i jego bezpieczeństwu. Projekt nowej Konstytucji odpowiada tym wymogom.

Masy pracujące mają możność wypowiedzieć się w szerokiej dyskusji, która toczyć się będzie nad projektem. Nasza szkoła tj. młodzież pełnoletnia i personel szkolny nie pozostaną w tyle. Możność wypowiedzenia się w tak istotnej sprawie dla narodu, to również zdobycz naszych czasów. Społeczeństwo samo układa swoją Konstytucję, samo ustala swoje prawa. Nie ma tu nic narzuconego.

Nowa Konstytucja, która po dyskusji zostanie zatwierdzona, moim zdaniem godna jest najgorętszej aprobaty, gdyż jest to Konstytucja układana przez ludzi pracy dla ludzi pracy.

KAZIMIERZ BALCEROWSKI
Dyr. Zasadn. Szkoły Energetycznej w Smukale (pow. Bydgoszcz)

Odpowiedzi PRAWNIKA

(b) Lokator C. S. Bydgoszcz, Ugory 45. Wobec zwinięcia przedsiębiorstwa prywatnego z końcem roku 1951 i przejścia do Rzemieślniczej Spółdzielni Pracy jako pracownik, nie jest Pan zobowiązany płacić czynsz w dotychczasowej wysokości. Żądanie właściciela domu jest bezpodstawne.

(b) Dom mieszkalny, Bydgoszcz. Po zmarłych rodzicach pozostało 4 dzieci. Każde z nich dziedziczy 1/4 część spadku.

Brygady racjonalizatorskie w bydgoskich zakładach pracy

(a. W bydgoskich zakładach pracy rozpoczęły pracę brygady racjonalizatorskie, które przy współudziale inżynierów i techników rozwiązują konkretne zadania produkcyjne.

I tak np. 15 brygad robotniczo-inżynierskich w Zjednoczonych Zakładach Rowerowych w Bydgoszczy skierowało swe wysiłki w kierunku doskonalenia procesów technologicznych i ulepszenia konstrukcji poszczególnych części rowerowych.

Najlepsze wyniki osiągnęła brygada zajmująca się skracaniem procesów technologicznych w składzie: kierownik kontroli technicznej Stanisław Kaiser, mistrz ślusarski Edmund Ostrowski, ślusarz Leon Gize i mechanik wydziałowy Henryk Witkowicz, która zastosowała już 6 usprawnień racjonalizatorskich. Dzięki tym usprawnieniom wzrosła m. in. o przeszło 50 proc. wydajność pracy przy produkcji widełek do rowerów turystycznych oraz wyeliminowana została jedna pracochłonna operacja przy montowaniu kierownic.

Zgłoszono projekt wykorzystania odpadków z rur z ram rowerów turystycznych, do produkcji rowerów dziecięcych. Projekt został przez kierownictwo techniczne zatwierdzony i zakłady przystąpią w najbliższym czasie do produkcji nowego typu roweru dla dzieci, opracowanego całkowicie przez racjonalizatorów.

Zima



W szacie zimowej pięknej prezentuje się nasza Bydgoszcz. Nasz fotoreporter utrwalił fragment pięknej wysepki Barbary na Brdzie, a w głębi zabytkowej Fary. Foto — IKP

Czyn produkcyjny załóg fabryk bydgoskich

(d) Składając hołd Partii, która przewodziła polskim masom pracującym w walce o niepodległość i wyzwolenie społeczne, a po ujęciu władzy przez lud — w odbudowie kraju, załoga bydgoskich Zakładów Fotochemicznych postanowiła dać w pierwszych 3 miesiącach br. dodatkową produkcję wartości 644 tys. zł.

Czyn swój zrealizują robotnicy tych zakładów przez zwiększenie wydajności pracy i przeprowadzenie okresowych remontów maszyn i urządzeń metodą szybkościową.

Robotnicy Bydgoskiej Garbarni postanowili wyprodukować dodatkowo w pierwszym kwartale setki kg skóry i polepszyć jakość produkcji. Oszczędności uzyskane w wyniku realizacji zgłoszonych dotychczas zobowiązań wyniosą przeszło 143 tys. zł.

Otwarcie turnieju hokejowego ZS „Gwardia"

Wczoraj, po południu nastąpiło otwarcie ogólnopolskiego turnieju hokejowego. Na lodowisku bydgoskim zjawiło się 5 zespołów, reprezentujących Gwardię Katowice, Wrocław, Kraków, Toruń i Bydgoszcz. W ostatniej chwili na skutek osłabienia drużyny zakopiańskiej pozostali zawodnicy wzmocnili zespół krakowski.

Otwarcia mistrzostw dokonał wiceprezes Zarządu Wojewódzkiego ZS Gwardia Bydgoszcz ob. Przybyła, po czym reprezentacyjny bramkarz polski Makutynowicz w przemówieniu skierowanym do publiczności podkreślił, że II centralne mistrzostwa ZS Gwardia odbywają się w momencie, kiedy cały naród polski bierze udział w dyskusji nad projektem nowej Konstytucji i że Konstytucja stanowić będzie oręż dla wzmocnienia frontu pokoju, w którego szeregach staną jako pierwsi wszyscy sportowcy Polski Ludowej.

Po wciągnięciu flagi na maszt odbyły się dwa inauguracyjne spotkania pomiędzy reprezentacjami Katowic i Wrocławia oraz Bydgoszczy i Torunia.

Dziś, w drugim dniu turnieju odbędą się trzy spotkania. O godz. 9.00 Kraków — Katowice, o godz. 18.00 Toruń — Wrocław i o godz. 19.30 Bydgoszcz — Kraków. Nadmieniamy, iż kupony przyjmować będziemy jeszcze tylko dziś i jutro w Redakcji IKP Bydgoszcz, ul. Armii Czerwonej 20.

Konkurs sportowy IKP nr 1

31. I. — 3. II. 52. Bydgoszcz

Turniej hokejowy

ZS „Gwardia" o mistrzostwo Polski

I miejsce ....

II miejsce ....

III miejsce ....

Imię ....

Nazwisko ....

Adres ....

....

Po wystawie

O FOTOGRAFII i trasach jak bajka

W Muzeum Państwowym w Bydgoszczy zakończyła się wystawa fotografiki Piotra Wiszniewskiego. Jego obiektyw cierpliwie i nie bez pożytku nurkował w pięciu trasach wodnych, z pożyteczną cierpliwością rejestrował piękno tych tras, służył sprawie powszechnej. Wystawa jest przykładem na codzienną użytkowość fotografiki artystycznej, która nie odrywa się od życia w mglistych kompozycjach, ale służy człowiekowi, temu turyście i wczasowiczowi z Pomorza, który marzy o dalekich i kosztownych trasach spływów, a pod bokiem ma skarb: trasy z pięknego snu.

Nim powstało sześćdziesiąt wyselekcjonowanych obrazów (krajobraz, architektura miast przy trasach wodnych Pomorza, rezerwaty leśne, nastrojowe fragmenty wsi, chat, pracy leśno-wodnych ludzi itd) — Wiszniewski musiał wielokrotnie przejechać teren swych „fotograficznych opowieści" i pomyśleć nad techniką ich przedstawienia. Jego prace są dojrzałe, realistyczne w sposobie kompozycji. Zależnie od celowości obrazu (jakiemu celowi on służy) — obraz uzyskuje właściwą tonację, zmiękczenie lub przyjemną ostrość. Wiszniewski rozstrzyga trudny problem: jak połączyć realizm fotografii dokumentarnej z artystycznym traktowaniem tematu. Takie próby udać się mogą tylko wtedy, gdy technika jest nienaganna i oparta na czystych wzorach. Autor sześćdziesięciu obrazów w Muzeum usiłuje w każdej swojej pracy „natchnienie podkreślać „linijką". Ale nie to jest celem naszej recenzji.

Wystawa w Bydgoszczy miała osobliwą wymowę. Bodajże po raz pierwszy „odkrywa" trasy, które wprawdzie zostały dawno odkryte, ale ciągle są mniej popularne (a czasem prawie deskami zabite) w stosunku do innych, odległych, jedynie żywiej rozreklamowanych. Dotarcie do nich w wypadku gdy dysponuje się nikłą ilością czasu — jest niemożliwe. Ludzie pracy często nie wiedzą, że piękno jest obok i to w ładunku skoncentrowanym do podziwu. Przejechanie kajakiem tych szlaków nie wymaga więcej jak 3-10 dni czasu.

Cóż prostszego jak udać się do Chojnic, spłynąć na Jeziora Charzykowskie, obok Swornychgaci przesunąć się Brdą i przez Koronowo dotrzeć do Bydgoszczy. Sześć dni zatopionych w uroku mijanego kraju. Ze stacji Olpuch można znów przedostać się na jeziora Wdzydzkie, na Czarną Wodę, Tleń, Świecie, do Wisły i do Brdy. Jeżeli z Jezior Wdzydzkich skierujemy kajak na Knieję, a stamtąd przewieziemy go na jezioro Brzeźno — to rzeczkami Lesiną i Zbrzycą osiągniemy jezioro Książę a potem Wistoszno i dalej Brdę. Inna trasa oprze się na jeziorze Schodno, inna na jeziorach Raduńskich itd. Myśliwi i wędkarze mają przy okazji raj. Innych zaciekawi planetarium Odry z 3.600 lat przed n.e., innych ojczyzna piewcy Kaszubów, Derdowskiego, w Wielu.

Wystawa Piotra Wiszniewskiego w Bydgoszczy i druga (przygotowana w Chojnicach) tylko pozornie nie są jeszcze aktualne. Obie przyczynią się do spopularyzowania turystyki wodnej na trasach Pomorza, już dziś spowodują słuszną decyzję. PTTK zapowiada ofensywę w kierunku organizacji schronisk, ułatwień pomocy itd. Obiektyw P. Wiszniewskiego przyczynia się walnie do wygrania sprawy, którą powinniśmy wygrać. Warto więc przyglądać się uważnie pożytecznym wystawom, warto w miesiącach poprzedzających spływ posmakować (choć na obrazie) letniej trasy w dżungli pod Wielem i szerokiego błękitu Wdzydz. (Krystyn)

Z notatnika reportera

Być albo nie być — lepiej jednak nie być np. na naradzie w sprawie zbiórki odpadków użytkowych, gdy chce się spać. Przyjemniej i wygodniej przecież spać w łóżku! Gdy na naradzie czy zebraniu się śpi — wielki to wstyd!

Brak szyby niewielka to szkoda w okresie letnim, ale w okresie zimowym... świadczyć może jedynie o niedbalstwie. A tak jest w sklepie PSS przy ul. Orlej 60, gdzie szybę w drzwiach zastąpiono... papierem.

Sport

UNIA KRUSZWICA W BYDGOSZCZY

W dniu jutrzejszym o godz. 16 na przystani przy ul. Babia Wieś ping-pongiści Ogniwa Bydgoszcz rozegrają swój kolejny mecz z Unią Kruszwica. Obydwie drużyny wystąpią w swych najsilniejszych składach tj. Montowski, Domeracki, Czara z Bydgoszczy oraz Szudzichowski, Klaus, Świątek z Kruszwicy.

PING-PONG

Tenisiści stołowi KS „Spójnia" przy Bydg. Zakładach Piwowarsko-Słodowniczych odnieśli przekonywujące zwycięstwo w towarzyskim meczu ping-pongowym nad KS „Spójnia" przy Oddziale BZP-S w Toruniu. Wynik brzmiał 9:1. (J)

OBRADY chóru „Halka"

Ostatnio odbyło się roczne walne zebranie Tow. Śpiewaczego „Halka" przy Okręgowym Zw. Cechów. Po zagajeniu zebrania przez prezesa „Halki" mgr Jaworskiego uczczono pamięć niedawno zmarłego członka Stanisława Witkowskiego.

Jak wynika ze sprawozdania złożonego przez prezesa chóru, „Halka" brała udział w licznych akademiach, koncertach i uroczystościach oraz w Festiwalu Muzyki Polskiej. Działalność wewnętrzna chóru była bardzo ożywiona i wyraża się cyfrą 94 lekcji oraz 18 nowo wćwiczonych pieśni.

Po dyskusji wybrano nowy zarząd, którego prezesem został ponownie mgr Jaworski.

KOMUNIKATY

* W niedzielę dnia 3 bm. odbędzie się o godz. 19 w świetlicy na przystani przy ul. Babia Wieś likwidacyjne Walne Zebranie ZKS „Ogniwo". Udział wszystkich członków Klubu obowiązkowy.

RZECZY ZNALEZIONE

W redakcji są do odebrania dwa klucze na kółku znalezione na ul. Długiej.

CO? GDZIE? KIEDY?

KINA

Pomorzanin: Futro pana Krugera (16, 18, 20).

Polonia: Cienie na torach (17, 19).

Orzeł: Alarm (17, 19.30).

Wolność: Torpedowiec nieugięty. (16, 18, 20).

Gryf: Wiosna w Sakenie (17, 19).

Bałtyk: Zuch dziewczyna. (17, 19).

Mir: Milczenie jest złotem (19).

Rozmaitości: Historia sokoła raroga (od 16—23).

DYŻURY APTEK

Apteka nr 13, Al. 1 Maja 27 (tel. 23-14). Apteka nr 12, ul. Grunwaldzka 37 (tel. 34-31).

WYSTAWY

POM. DOM SZTUKI

Wystawa grafiki i rysunku (10—13 i 15—19)

Muzeum im. L. Wyczółkowskiego — otwarte codziennie 9—15, w środę i piątek 12—19, w niedzielę 10—14.

FOTOPLASTIKON

„Paryż w początkach XX wieku" (od godz. 9 — 21).

TEATR ZIEMI POMORSKIEJ

Piątek: Koncert symfoniczny (19.30).

Sobota: Konkurenci (19)

RADIO

Piątek, 1 lutego 1952

8.00 Opowiadanie J. Janickiej „Na pięciu morgach", 16.20 Bydgoski dziennik radiowy, 16.35 — Mozaika muzyczna, 17.15 Słuchamy Chopina — gra S. Szpinalski, 17.35 Audycja sportowa, 18.30 Puccini — fragmenty z op. „Cyganeria", 19.15 Reportaż z Bydgoskich Zakładów Obuwia.

Bociany wracają

Komu z nas nię zdarzyło się zabłądzić w lesie albo w mało znajomym mieście? Wprawdzie w lesie możemy się kierować takimi „znakami" jak silniejsze omszenie pni od strony północnej, a w mieście całym szeregiem elementów w rodzaju symetryczności ulic, wyróżniających się ulic, wystaw sklepowych itp. Mimo to... w takich razach — choć to w konkretnym wypadku zabłądzenia nie naprowadza na właściwą drogę — ciekawe jest pomyśleć o zadziwiającej orientacji niektórych przedstawicieli świata zwierzęcego. Subtelność działania zmysłu orientacyjnego sprawia, że górują one nieraz orientacją w terenie nad człowiekiem. Bocian należy do licznych w Polsce ptaków przelotnych, tzn. że tylko część roku u nas spędza mówiąc dokładnie wiosną i lato, w przeciwieństwie do gila czy śnieguły, które odwiedzają nasz kraj w zimie. Bocian rozsiada się na starym gnieździe, porządkuje je i poprawia w miejscach gdzie wiatr i ulewa nadwątliły budowę i głośnym klekotaniem obwieszcza otoczeniu, że jest, że nie zginął, że wrócił w rodzinne strony.

Tkwi w tym precyzyjna celowość praw którymi rządzi się przyroda. Bociany wracają bowiem rokrocznie parami na to samo gniazdo, które uwiły przed paroma laty, opuszczając je zawsze w sierpniu, około 20. Odbywają się wtedy znane mieszkańcom wsi „sejmy bocianie". Ptaki te zbierają się w duże stada, nieraz po kilkaset sztuk. Jest to przygotowanie do dalekiej zamorskiej podróży. Ptaki słabe i chore, którym nie starczyłoby sił na odbycie dalekiej trasy zostają przez „sejm" zadziobane.

Rozpoczyna się wspólny lot, który jest długi uciążliwy i niebezpieczny. Prowadzi on na południe, przez całą Polskę, ponad skalnym grzbietem Karpat, przez Alpy, Apeniny, lub Alpy Dynarskie, nad skłóconą częstymi burzami powierzchnią Morza Śródziemnego, aż do gorącej Afryki. Po drodze znużone ptaki odpoczywają w Włoszech, południowej Francji lub Hiszpanii. W tych też krajach myśliwi wykorzystują ich ogromne zmęczenie, które czyni je łatwymi do bardzo bliskiego podejścia i tępią je belitośnie. A te, które ocalały, po kilku miesiącach, kiedy afrykańskie słońce dopieka już zbyt mocno, zbierają się w taki sam sejm, tak samo zadziobują słabych współtowarzyszy i wracają tą samą trasą, dziesiątkowane znowu po drodze.

Nad środkową Europą rozdzielają się na pary, z których każda odnajduje porzucone w sierpniu gniazdo.

Co na to człowiek, który gotów zabłądzić, na byle dróżce?

(t)

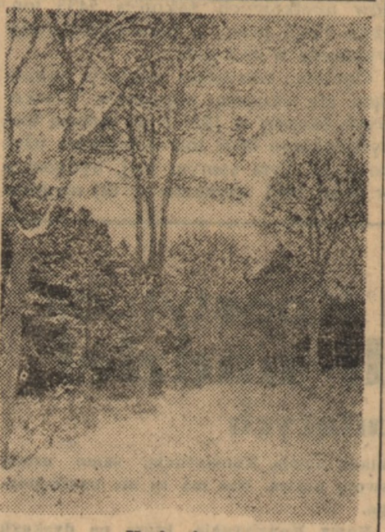
SPORT

Rekordowy skok St. Marusarza w Wiśle

Na skoczni w Wiśle-Malince odbył się konkurs skoków z udziałem członków Kadry Narodowej.

Konkurs przyniósł następujące wyniki: 1. St. Marusarz — skoki: 67, 72,5, 78 m, nota 344,5 pkt.; 2. Tajner — skoki 68, 70, 72 m, nota — 321,5 pkt.; 3. Wieczorek — skoki: 68, 69,5 71 m, nota — 316,5 pkt.; 4. Kula — skoki: 67, 69, 71 m, nota — 316 pkt.; 5. Gąsienica Daniel — skoki: 65, 69, 69 m, nota — 313 pkt.; 6. Węgrzynkiewicz — skoki: 64, 67, 69 m, nota — 303,5 pkt.

Stanisław Marusarz skokiem 78 metrów ustanowił nowy rekord skoczni.



Urok zimy

Mistrzostwa narciarskie CRZZ

W dniach 20 — 24 lutego br. odbędą się w Zakopanem I Narciarskie Mistrzostwa CRZZ, które wyłonią najlepszych narciarzy związkowych na narciarskie mistrzostwa Polski.

W mistrzostwach CRZZ mogą brać udział tylko zawodnicy sklasyfikowani i posiadający odznakę SPO.

Narciarskie mistrzostwa CRZZ poprzedzone zostaną eliminacjami na szczeblu okręgowym i centralnym. Centralne mistrzostwa zrzeszeń odbędą się według następującego programu:

ZAKOPANE: 6 — 10 lutego — Kolejarz i Ogniwo.

SZCZYRK: 6 — 10 lutego — Górnik, Włókniarz i Spójnia.

KARPACZ: 6 — 10 lutego — Budowlani.

KRYNICA: 7 — 10 lutego — Unia.

SZKLARSKA PORĘBA: 1 — 11 lutego — Stal.

Mistrzostwa zrzeszeń poprzedzą obozy treningowe.

Bogaty sezon łyżwiarski w Zakopanem

W Zakopanem przebywają na obozach treningowych drużyny hokejowe OWKS z Krakowa, Bydgoszczy, Lublina oraz hokeiści innych klubów wojskowych. Zespoły te przygotowują się do Spartakiady Wojskowej, która odbędzie się w dniach 10, 11 i 12 lutego br.

Na obozie w Zakopanem przebywają również łyżwiarze z CWKS, Gwardii i Stali.

Łyżwiarze figurowi trenują na stadionie zimowym. Łyżwiarze jazdy szybkiej z J. Kalbarczykiem na czele przygotowują tor na stadionie letnim, gdzie w najbliższych dniach odbędą się eliminacje przed mistrzostwami Polski.

W związku z pobytem drużyn hokejowych, przewidziane są w Zakopanem liczne spotkania towarzyskie.

Mistrzostwa narciarskie wsi

W dniach 1—3 lutego br. odbędą się w Szczyrku narciarskie mistrzostwa wsi. W zawodach weźmie udział około 200 zawodników i zawodniczek z LZS. Uczestnicy mistrzostw zostali wyłonieni po zawodach eliminacyjnych.

RADIO

SOBOTA, 2 LUTEGO

12.15 Muzyka. 12.30 Audycja dla wsi. 12.45 Na — swojską nutę. 13.20 Muzyka. 14.15 Koncert chóru Rozgł. Wrocławskiej. — 14.40 Muzyka rozrywkowa 15.20 Przegląd prasy literackiej. 16.00 Wszechnica Radiowa. 17.00 Wiadomości popołudniowe. 17.05 Rezerwa. 17.45 Radiowy — kurs języka rosyjskiego dla zaawansowanych. 18.00 Koncert rozrywkowy 18.30 Wszechnica Radiowa. 19.30 Muzyka i aktualności. — 20.00 Przy sobocie po robocie. 21.50 Nowości poetyckie. 22.05 Muzyka taneczna.

Citroen nr A23422

(44



— Niech pani będzie rozsądną — powtarzał raz po raz Chruściel — niech pani będzie rozsądną! Nie zrobimy pani krzywdy, pani nam nie jest do szczęścia potrzebna! Jeszcze dziś wróci pani do domu! Nie mogliśmy tylko ryzykować jeszcze jednej omyłki nie wiedząc, gdzie pani ma te plany!

Skuliła się w kącie, obserwując go spod przymrużonych powiek. Rozumiała, że w tej chwili każda próba ucieczki zakończyłaby się tragicznie. Jego oczy mówiły, że nie rzuca pogróżek na wiatr. Okrągły wylot lufy pistoletu przykuwał ją do miejsca.

Auto gnało z niepokojącą szybkością. Gdynia już dawno została w tyle. Jechali jakąś nieznaną jej, pustą szosą. Za szybą migały bezlistne drzewa, ogołocone pola, małe, karłowate sosenki.

Olkowitz prowadził wóz po mistrzowsku. Dotychczas nie zwrócił się do niej ani jednym słowem. Siedział pochylony nad kierownicą, uważnie obserwując drogę. A obok niego — leżała teczka. Teczka z planami!

Poruszyła się.

— Tylko spokojnie, tylko spokojnie! — warknął ostrzegawczo Chruściel.

Strzałka na szybkościomierzu wskazywała prawie „dziewięćdziesiątkę"...

(c. d. n.).

REDAKCJA I ADMINISTRACJA W BYDGOSZCZY ul. Czerwonej Armii 20. — Telefon nr 33-41 i 33-42. DZIAŁ OGŁOSZEŃ W BYDGOSZCZY ul. Generalissimusa Stalina 2 (Pod Arkadami). Tel. 24-29. Prenumerata: pocztowa 3,60 zł, przez roznosiciela 3,90 zł miesięcznie. Rękopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca. — Za ogłoszenia Redakcja nie odpowiada.

PRENUMERATĘ POD OPASKĄ WPŁACAĆ NA KONTO PKO nr VI-1861. PRENUMERATĘ ZLECONĄ PRZYJMUJĄ DO 15 KAŻDEGO MIESIĄCA WSZYSTKIE URZĘDY I AGENCJE POCZTOWE ORAZ LISTONOSZE. REDAGUJE: KOMITET REDAKCYJNY. — WYDAWCA: SPÓŁDZ. WYDAWNICZA „PRASA DEMOKRATYCZNA — NOWA EPOKA", WARSZAWA, ŚNIADECKICH 16 ODDZIAŁ W BYDGOSZCZY, UL. CZERWONEJ ARMII 20, TEL. 33-41 i 33-42.

OGŁOSZENIA drobne po 1,50 zł za słowo Minimalna opłata za 10 słów. Maksymalna ilość 30 słów Ogłoszenia milimetr.: w tekście 10,80 zł, za tekstem 4,50 zł, nekrologi 3,— zł, za 1 mm. Ogłoszenia w specjalnej rubryce 30,— zł za 1 wiersz 2-łamowy (za tekstem). W niedziele i święta 50% drożej. Za terminowe zamieszczenie ogłoszeń nie odpowiadamy. — Konto PKO „IKP" nr VI-140.

Czcionki i tłok Drukarni Spółdzielni Wydawniczej „Prasa Demokratyczna — Nowa Epoka", Warszawa, Śniadeckich 16, Oddział w Bydgoszczy, Czerwonej Armii 18. tel. 18-99, 33-41 i 33-42. E-111-11585